

Sygn. akt **VI RCa 197/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska

SR del. do SO Barbara Kokoryn (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. R.**

przeciwko **A. R., A. S. i E. J.**

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 15 maja 2014 roku

sygn. akt III RC 1000/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanych A. R., A. S. i E. J. na rzecz powódki G. R. alimenty w kwotach po 200 zł (dwieście złotych) miesięcznie od każdego z pozwanych, płatne z góry do dnia 15 każdego miesiąca poczynając od 15 maja 2014 roku.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Odstępuje od obciążenia pozwanych kosztami sądowymi.

IV. Koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 197/14

UZASADNIENIE

G. R. wniosła o zasądzenie od swoich dzieci: A. R., A. S. i E. J. (której nazwisko dalej odmieniane jest zgodnie z wzorem żeńskim) alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie od każdego z nich, gdyż nie ma żadnego majątku, a comiesięczna opłata za wynajęte mieszkanie wynosi 700 zł. Powódka podała, że po dokonaniu opłat z tytułu najmu i eksploatacji mieszkania, z emerytury w kwocie 1.591,77 zł zostaje jej 500 zł, z których dodatkowo 300 zł musi wydać na niezbędne leki. (k.1-3)

W piśmie z dnia 23 września 2013r. powódka wniosła o zasądzenie alimentów w kwotach: 500 zł od A. R., 400zł od A. S. i 600zł od E. J.'ej z tytułu żądanych comiesięcznych. (k.28)

Pozwane A. S. i E. J. wniosły o oddalenie powództwa w całości, a E. J. nadto o nieuwzględnienie wniosku o zasądzenie kosztów procesu. A. S. podkreśliła, że powódka nie znajduje się w niedostatku. Obie podały, że dotychczas mieszkała w lokalach należących najpierw do E. J.'ej, a następnie lokalu należącym do A. S., który był przystosowany do jej potrzeb. Wskazały, że powódka nie ponosiła kosztów eksploatacyjnych.

Obie pozwane zaprzeczyły twierdzeniom, że podobnie jak ich brat, nie zapewniały swej matce mieszkania ani pomocy w utrzymaniu. Podniosły, że to powódka z własnej woli wyprowadzała się kolejno z lokali pozwanych, którzy zapewnili jej mieszkanie i potrzebną opiekę.

(k. 38-39, 77-79)

A. S. podkreśliła, że matka mieszkała też przez krótki czas u A. R., ale dochodziło do konfliktów z jego żoną, co spowodowało przeprowadzkę powódki do drugiej córki.

Ponadto pozwane wskazały, że G. R. na własne życzenie mieszkała sama, wyprowadzając się od dzieci i musiała się liczyć z kosztami swojej decyzji. W trakcie pobytu w lokalu A. S. zaoszczędziła kwotę 18,000 zł i do niedawna dysponowała tą kwotą oszczędności. A. S. podała dodatkowo, że jej sytuacja nie pozwala na płacenie żądanych alimentów, gdyż z dochodów w kwocie 3174zł przeznacza 2793zł na comiesięczne własne wydatki oraz 270,33zł na spłatę kredytu zaciągniętego na potrzeby matki i 39,90zł na opłatę jej telefonu.(k.77-79).

Profesjonalny pełnomocnik pozwanego A. R. podczas rozprawy w dniu 27 stycznia 2014r. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 15 maja 2014r. w sprawie o sygn. akt III RC 1000/13 oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami procesu oraz kosztami sądowymi.

Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalił, że pozwani A. R., A. S. i E. J. są dziećmi powódki G. R.. Powódka G. R. od roku 1986 do roku 1987 zamieszkiwała wraz ze swoim synem, A. R. w domu jednorodzinnym, położonym przy ul. (...) w O., zajmując pierwsze piętro. Następnie, w okresie od 1987 r. powódka zamieszkiwała w mieszkaniu położonym w O. przy ul. (...) i przy ul. (...), należącym do jej córki E. J.'ej. Następnie w okresie do stycznia 2008 r. powódka zamieszkiwała w M., u drugiej ze swoich córek – A. S. - skąd na własne życzenie wyprowadziła się w połowie 2013 r. W czasie zamieszkiwania w lokalach córek, powódka ponosiła jedynie koszty eksploatacyjne wynikające z bieżących opłat związanych z ich utrzymaniem. W momencie wyprowadzki dysponowała oszczędnościami w kwocie 18,000 zł. Sąd ustalił, że powódka obecnie wynajmuje dwa mieszkania w O., z czego zamieszkuje tylko w jednym z nich. Powódka otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 1591,77 zł miesięcznie (k.175-179).

Sąd ten ustalił również, że pozwana E. J.obecnie zamieszkuje w N. wraz z jedną ze swych córek, L. J., która uczy się i pozostaje na jej utrzymaniu. Jej druga córka, S. J.mieszka osobno. Pozwana E. J.osiąga dochód w kwocie ok. 1200 € miesięcznie oraz zasiłek rodzinny w kwocie 184 €. Po odjęciu bieżących opłat związanych z utrzymaniem gospodarstwa domowego wraz z kwotami uiszczanymi z tytułu zaciągniętych zobowiązań finansowych, pozostaje jej kwota w wysokości ok. 200 €.

Sąd ten ustalił także, że A. S. zamieszkuje w miejscowości M.. Zatrudniona jest w Z.. Uzyskuje dochód miesięczny w kwocie ok. 3200 zł, na który składają się wynagrodzenie w wysokości 1600 – 1800 zł i świadczenie emerytalne w wysokości 1434,35 zł. Ze swojego uposażenia ponosi comiesięczne koszty związane z opłatą rachunku telefonicznego powódki oraz spłaty zaciągniętego przez nią kredytu na zakup mebli. Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił, że A. R. pracuje i mieszka w O.. Zajmuje jedno piętro w domu jednorodzinnym. Osiąga miesięczny dochód w wysokości ok.

2000 zł. Jest obciążony miesięcznie wydatkami w łącznej kwocie ok. 1700 zł, w tym opłatami z tytułu bieżącego utrzymania swojej nieruchomości, świadczeniem alimentacyjnym na rzecz syna, w kwocie 450 zł i zaciągniętymi zobowiązaniami finansowymi. Toczy się ponadto sprawa o podział majątku wspólnego z jego byłą żoną.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy uznał roszczenie za nie zasadne. Sąd doszedł do przekonania, że powódka nie pozostaje w niedostatku, gdyż kwota emerytury, jaką otrzymuje jest w stanie w pełni pokryć podstawowe potrzeby, typowe dla osób znajdujących się w jej wieku. Sąd podniósł, że powódka nie wykazuje chęci wspólnego zamieszkiwania z dziećmi, które nieustannie deklarują gotowość, aby zapewnić jej dach nad głową. Gdyby powódka zgodziła się na ich propozycję, poprawiłaby swoją sytuację finansową, odciążając swój comiesięczny budżet. Sąd na marginesie dodał, iż niezrozumiała jest sytuacja, w której powódka wynajmuje dwa mieszkania na raz, w sytuacji gdy faktycznie korzysta tylko z jednego z nich. W odniesieniu do złożonego roszczenia alimentacyjnego fakt ten wydał się Sądowi wysoce irracjonalny i nie potwierdzał tezy powódki o jej ciężkiej sytuacji materialnej. Sąd podkreślił, że powódka decydując się opuścić swoje uprzednie miejsce zamieszkania u córki, musiała liczyć się z koniecznością pokrywania swoich bieżących kosztów utrzymania. Powódka wynajmując mieszkanie musiała liczyć się z tym, że opłaty za wynajem całego mieszkania skonsumują prawie w całości jej dochody. Sąd zaproponował, aby powódka wynajęła tańsze lokum, lub przyjęła współlokatora, co obniżyłoby jej miesięczne koszty utrzymania.

Sąd wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 128 kro i art. 133 § 1 i 2 kro. Powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach o sygn. akt I CKN 242/98 i sygn. akt I CKN 95/98. Sąd zniósł koszty procesu między stronami i powołał się na art. 100 kpc.

Od powyższego wyroku, apelację wniósł pełnomocnik powódki. Zaskarżył go w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki alimentów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik powódki zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że powódka nie znajduje się w niedostatku oraz że wynajmuje dwa mieszkania, a korzysta z jednego. W uzasadnieniu wskazał, że powódka ma jedno mieszkanie przy ul.(...), za które opłaca czynsz w kwocie 600zł, czyli 1/3 jej renty rodzinnej. Natomiast wcześniej wynajmowała mieszkanie, za które płaciła 700zł. Podkreślił, że dzieci tylko deklarują, że chcą, aby powódka mieszkała z nimi. A. R. zeznał, że nie ma dla matki miejsca, gdyż piętro w jego domu zajmuje jego była żona. E. J. nie ma mieszkania w O., a sama zamieszkuje w N., zaś A. S. przyznała, że była w konflikcie z matką i wspólnie uznały, że lepiej będzie, gdy powódka wyprowadzi się do O.. Jednocześnie bezspornym jest, że powódka zapewniła wszystkim dzieciom mieszkania. Pełnomocnik podkreśliła, że powódka ma już (...) lata, jest niepełnosprawna, nie porusza się samodzielnie, na opłaty wydaje 200zł. Sytuacja materialna pozwanych pozwala na to by przynajmniej ponosili koszty wynajmowanego przez nią mieszkania bez uszczerbku dla ich utrzymania (k.183-184).

W odpowiedzi na apelację, A. S. wniosła o oddalenie apelacji, przecząc wszelkim jej tezom. W uzasadnieniu, podała, że na własne życzenie i wbrew życzeniu rodziny, powódka zamieszkała sama, więc musiała liczyć się z kosztami utrzymania mieszkania. W ciągu 5 lat zamieszkiwania z wymienioną pozwaną, zaoszczędziła 18000zł. Pozwana zaprzeczyła, aby pozostawała z matką w konflikcie. Zakwestionowała miejsce, które wybrała sobie do zamieszkania pozwana. Ponowiła propozycję zamieszkania u niej (k.195-196).

W odpowiedzi na apelację, E. J. zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom apelacji, podniosła okoliczności zbieżne z twierdzeniami drugiej pozwanej (k.200-201).

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym pełnomocnik G. R. poparł apelację, kwestionując ustalenia Sądu I instancji, że powódka miała na raz dwa mieszkania. Podnosząc także, że dzieci powódki jedynie deklarują chęć przyjęcia jej do swych miejsc zamieszkania, w rzeczywistości nie zamierzają tego zrobić.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Rejonowy w znacznej części poczynił prawidłowe ustalenia. Słusznie jednak skarżąca zarzuca sprzeczność niektórych istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń Sądu Rejonowego w tym zakresie. Ze wskazanych przez Sąd dowodów nie wynika, aby G. R. obecnie wynajmowała dwa mieszkania w O., z czego zamieszkiwała tylko w jednym z nich. Ze złożonych dokumentów na k. 5 i przesłuchania powódki na k.136 wynika, że w chwili składania pozwu wynajmowała mieszkanie przy ul. (...) w O. na czas nieokreślony za kwotę 700zł. W trakcie trwania procesu, mając na uwadze możliwość ograniczenia swoich wydatków, zgodnie z sugestią sądu I instancji, zrezygnowała z wynajmu tego lokalu i zamieszkała przy ul. (...). Za drugie mieszkanie wynajmującemu płaci 600zł.

Umknęło zatem uwadze Sądu, że powódka wynajmowała mieszkania w O. jedno po drugim.

Zgodnie z artykułami 128 k.r.o i 133 § 1 i 2 k.r.o, obowiązek alimentacyjny, w tym obowiązek dostarczania środków utrzymania, obciąża krewnych w linii prostej, zaś uprawniony do świadczeń alimentacyjnych (inny niż dziecko nie będące w stanie utrzymać się samodzielnie), jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

Sąd Okręgowy nie poparł oceny Sądu Rejonowego, że powódka nie pozostaje w niedostatku. Powódka otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 1719,18 zł brutto, a netto 1434,45zł netto, łącznie jej dochód wynosi 1580zł. Jednocześnie nie posiada majątku nieruchomego, gdyż cały przekazała dzieciom.

Jak wynika z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 r. (sygn. akt I CKN 242/98) „Niedostatek - w rozumieniu art. 133 § 2 k.r.o. - polega na istnieniu takiej sytuacji, w której człowiek nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione, podstawowe potrzeby.”

Orzeczenie to nie w pełni ma zastosowanie w mniejszej sprawie, gdyż zostało sformułowane po ustaleniu stanu faktycznego, w którym alimentów dochodził mąż matki od jej dorosłej córki, mimo, że nie wypełniał swego obowiązku alimentacyjnego wobec niej, zaś pozwana przyczyniała się do zaspokajania potrzeb swojej matki i przyrodniego rodzeństwa. Znacznie bardziej doniosłe znaczenie dla sprawy miało drugie z przytoczonych przez Sąd Rejonowy orzeczeń.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1998 r. (sygn. akt I CKN 95/98) sformułował tezę, iż „Przepis art. 133 § 2 k.r.o. posługując się pojęciem niedostatku nie określa, co należy rozumieć pod pojęciem niedostatku. Pewną wskazówkę interpretacyjną w tym zakresie zawiera art. 135 § 1 k.r.o. Z jego brzmienia można wnosić, iż niedostatek występuje wtedy, gdy uprawniony nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków, zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb. Potrzeby te to potrzeby tak materialne, jak i niematerialne, przy czym potrzeby każdego człowieka kształtują się inaczej. Obydwa te rodzaje potrzeb są ze sobą sprzężone i tylko ich łączne zaspokojenie zapewnia godziwą egzystencję. W takim kontekście można mówić o zaspokojeniu potrzeb usprawiedliwionych, które każdy uprawniony powinien mieć zapewnione. Są one uzależnione od indywidualnych cech uprawnionego, tj. od wieku, stanu zdrowia, zawodu, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej.

Orzeczenie to zostało sformułowane na stanie faktycznym, w którym 87letnia matka dochodziła od swych dzieci alimentów, gdyż posiadanie przez nią świadczenie nie pozwalało zaspokoić jej części usprawiedliwionych potrzeb.

Stan niedostatku jak stwierdził Sąd Najwyższy, co w pełni popiera Sąd Okręgowy, jest to brak wystarczającej ilości własnych środków (zarobków lub dochodów), który nie pozwala na zaspokojenie potrzeb uprawnionej, uzasadnionych w jej konkretnej, rozpatrywanej indywidualnie sytuacji życiowej (społecznej, zdrowotnej, wiekowej).

Sąd Rejonowy oceniając stan niedostatku powódki, nie dostatecznie wziął pod uwagę, jej indywidualną sytuację życiową i specyfikę związaną z wiekiem. Nie zauważył, że ludzie starsi nie potrafią, tak łatwo, jak ludzie młodzi przystosować się do nowych warunków i zwykle nie akceptują zmian w swoim życiu.

Powódka spędziła większość swojego życia na nizinach, w P. Mieszkała w mieście, w O.. Z tym miastem wiązała swoje i wiąże swoje plany, skoro tutaj wraz z mężem nabywała kolejne nieruchomości, w tym mieście zestarzała się i do niego powróciła po pobycie u A. S.. Córki G. R. wyprowadziły się. Jedna zamieszkała w górach, w M., zaś druga w E., w N.. Trudno jest zatem wymagać od powódki, aby w wieku (...) lat przyzwyczała się do nowych warunków klimatycznych, społecznych i mieszkaniowych, tak różnych od tych, które zna. Trudno wymagać, aby przeprowadziła w góry albo zagranicę. Jak widać nie była w stanie zaakceptować położenia domu A. S., twierdząc, że tam, „gdzie spojrzeć tylko lasy albo góra” oraz „ja od córki uciekałam, miałam dosyć tych gór”. Nie brała w ogóle pod uwagę opuszczenia ziemi rodzinnej i przeprowadzenia się do E. J.'ej, która dopiero w trakcie procesu zaproponowała wyjazd do N.. Należy podkreślić, że fakt, iż powódka jest osobą starszą nie odbiera jej prawa do decydowania o swoim życiu. Dzieci zatem powinny akceptować jej potrzebę samodzielnego zamieszkiwania w miejscu przez nią znanym, z którym jest związana emocjonalnie.

Odnośnie wypełniania obowiązku alimentacyjnego przez A. R., należy podkreślić, że nie zajął się swoją matką, gdy przyjechała do O. w 2013r. i nadal nie widzi możliwości zajęcia się nią. Tłumaczy się tym, że mieszka w części domu, a druga część jest zajmowana przez inne osoby.

Schronienie w swoim miejscu zamieszkania jest podstawową potrzebą każdej osoby. Brak wystarczających środków na zaspokojenie tej potrzeby jest niedostatkiem, a powódka ma prawo do czynienia tego na poziomie odpowiednim do swojej dotychczasowej stopy życiowej. Pozwani zatem chociaż w części powinni przyczynić się do zaspokojenia potrzeb swojej matki i zapewnienia jej mieszkania w znanej i akceptowanej przez nią miejscowości.

Fakt, że otrzymywana przez G. R. emerytura kształtuje się na poziomie przeciętnym, nie może przesądzić o tym, że wszystkie jej potrzeby są zaspokajane, a powódka dostatecznie korzysta z posiadanych przez siebie środków. Podeszły wiek powódki i chęć zamieszkiwania w znanym sobie środowisku, stwarza potrzeby, których zaspokojenie wymaga wydatków większych, niż mogą być poczynione z otrzymywanej przez nią emerytury.

Konieczne jest w tym miejscu przywołanie tezy 2 z kolejnego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1974r. w sprawie o sygn. III CRN 388/73, w myśl której pojęcia niedostatku z art. 133 § 2 kro nie można ograniczać do wypadków, gdy uprawniony do alimentacji nie ma żadnych środków utrzymania, lecz przez to pojęcie należy rozumieć i taką sytuację materialną, w której osoby uprawnione nie mogą w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb w zakresie utrzymania i wychowania.

Taka sytuacja występuje w rozstrzyganej sprawie. Powódka jest w stanie ponieść koszty jedzenia, ubrania, zakupu leków czy kosmetyków z otrzymywanej emerytury, ale nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w zakresie mieszkania, gdyż nie ma na to obecnie wystarczających środków. Pieniądze zaoszczędzone podczas zamieszkiwania wraz z córką A. S. zużyła na uiszczenie opłat, remont i umeblowanie mieszkania.

Sąd Rejonowy, na skutek wyżej opisanych ustaleń, w swoich rozważaniach pominął ocenę czy sytuacja majątkowa i zarobkowa pozwanych pozwala i w jakiej wysokości na zaspokojenie potrzeb matki.

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy, zgromadzony w niniejszej sprawie, sytuacja majątkowa i zarobkowa pozwanych jest wystarczająco dobra, aby spełniali swój obowiązek alimentacyjny wobec powódki.

Możliwości zarobkowe E. J.'ej są dobre. Nadal mieszka w N. wraz z jedną ze swych córek, L. J., która uczy się i pozostaje na jej utrzymaniu. Skoro pozwana E. J. pracuje jako sprzedawca i osiąga dochód w kwocie ok. 1200 € miesięcznie oraz zasiłek rodzinny w kwocie 184 €. Po odjęciu bieżących opłat związanych z utrzymaniem gospodarstwa domowego wraz z kwotami uiszczanymi z tytułu zaciągniętych zobowiązań finansowych, pozostaje jej kwota w wysokości ok. 200

€. Jednocześnie pozwana nie tylko zarabia, ale również wydaje pieniądze w Niemczech, zatem jej wydatki są wyższe niż pozostałego rodzeństwa.

Sytuacja A. S., która ma dochód w kwocie 3100-3200zł miesięcznie również nie jest zła. Opłaca kwotę 260zł za gaz, 100zł za prąd, 58zł za TV i 89zł za Internet i telefon miesięcznie oraz 520zł z tytułu podatku rocznie. Wydaje 400-600zł na paliwo, aby dojechać do pracy. Spłaca także pożyczki na kwotę 1500zł. Jednocześnie należy podkreślić, że pozwana opłaca telefon powódki w kwocie 39,90zł i raty w kwocie 270,33zł za meble, które zostały kupione, aby umeblować pokój powódki w domu pozwanej. W ten sposób spełnia część obowiązku alimentacyjnego odpowiedniego do jej możliwości majątkowych i zarobkowych.

Co prawda A. R. ma z rodzeństwa dochód najmniejszy, bo około 2000zł, to jednak posiada majątek w postaci domu jednorodzinnego w O.. Jego wydatki to 160zł za prąd i 168zł za wodę miesięcznie i ok. 3000zł za rok za ogrzewanie. Uiszcza alimenty na rzecz syna w kwocie 450zł. Spłaca także 600zł kredytu.

Sąd ustalając kwotę alimentów miał na względzie, że powódka ma dochód w wysokości 1580zł miesięcznie i większość swych potrzeb może zaspokoić sama, ale konieczne jest wspomóżenie jej w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych.

Podkreślić należy, że pozwani ponoszą koszty kredytów, jednakże wierzytelności z tytułu kredytów nie wyprzedzają przy zaspokojeniu zobowiązań alimentacyjnych. Pozwani zatem przed ich zaciągnięciem powinni byli pamiętać o swoim obowiązku wobec matki, tak jak innych osób pozostających na ich utrzymaniu

W świetle powyższych ustaleń, pozwani mają dość zbliżone możliwości majątkowe i zarobkowe, zatem są w stanie chociaż w części wspierać swoją matkę, płacąc każde z nich po 200zł miesięcznie. Kwota ta stanowi tylko niewielką część dochodu każdego z pozwanych, nie przekraczającą 10% w przypadku najgorzej uposażonego A. R..

Każde z pozwanych odebrało odpis pozwu w innym terminie. Natomiast wszyscy pozwani wiedzieli o toczącym się procesie i powinni byli liczyć się z sądowym ustaleniem ich obowiązku poczynając od terminu pierwszej rozprawy przed Sądem Rejonowym, na której byli obecni, czyli dnia 15 maja 2014r. Z uwagi na brak podstaw do różnicowania ustalenia obowiązku alimentacyjnego, Sąd zasądził alimenty od wszystkich pozwanych od wymienionej daty.

W tej sytuacji, na podstawie art. 386§ 1 kpc, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Sąd na podstawie art. 98 kpc rozstrzygnął o kosztach procesu jak w pkt II wyroku.